

Srebroń



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

Srebroń

Nastała noc, spragniona wymian
Mroku na dreszcze w półśnie rosy.
Dąb bałwochwalczo wierzy w Tymian,
We wpływ Tymianu — na niebiosy.

Noc, Wierzenia, Natura

Światła na trawie mrą pokotem, —
Śmierć światła wzrusza leśne knieje.
Północ przedawnia się pod płotem,
A płot — przyszłością gwiazd srebrnieje.

Światło, Przemijanie, Czas

Gdzie jest bezdroże? A gdzie — droga?
Gdzie — dech po śmierci? Ból — po zgonie?
Więc nie ma tchu i nie ma Boga?
I nie ma nic — a księżyc płonie?

Śmierć, Zaświaty

Księżyc

Księżyc to — wioska ogromniasta,
Gdzie ciszę ciuła brat mój — Srebroń,
Co siebie własnym snem przerasta,
Więc mu istnienia w srebrze — nie broń!

Życie snem

To — niepoprawny Istnieniowiec!
Poeta! — Z nawca mgły i wina.
Nadskakujący snom — manowiec,
Wieczności śpiewna krzątająca.

Poeta

W sieć rymów łowi srebrne myszy,
I srebrny chwast i srebrną jabłoń, —
I rzuca strzępy srebrnej ciszy
Na księżycową błoń czy prabłoń...

— «Śmierci! — powiada — Mrok nas słyszy!
Nie śmieć się w niebo i nie błaznuj!» —
I rzuca strzępy modrej ciszy
Na księżycowy znój¹ czy praznój...

— «Jam ten — powiada — co mgłą dyszy
I wie, że Bóg to — ła i zamieć!» —
I rzuca strzępy złotej ciszy
Na księżycową miedź czy pramiedź...

Bóg

Pełno tam — dolin, wzgórz, bajorów²,
Modrych rozwiśleń³ i udnistrzeń⁴,

Księżyc, Przestrzeń, Teatr

¹znój — ciężka praca, trud. [przypis redakcyjny]

²bajorów (gw.) — dziś popr. forma D. lm: bajor. [przypis redakcyjny]

I niby scena bez aktorów,
Rozpacza pusta w świetle przestrzeń.

I szepce Srebroń w dal znikomą:
— «Nie samym światłem mrok się żywi, —
Wszyscy jesteście nieszczęśliwi,
Lecz po co srebrnieć? — Nie wiadomo...

Światło, Śmierć

Nim śmierć w źdźbło mroku przeistoczy
Pomysł mych łez — i zarys ducha —
Niech mi gwiazdami spyla oczy
Nicości złota rozsypucha!» —

I gdy tak mówi, — nicość właśnie
Kłami połyska — zła i szczera, —
I jeszcze jedna gwiazda gaśnie, —
I jeszcze jeden Bóg umiera.

Bóg, Przemijanie, Śmierć

³rozwiśnie — neol. od nazwy rzeki Wisły. [przypis redakcyjny]

⁴udniestrzeń — neol. od nazwy rzeki Dniestr. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-srebroń>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Magdalena Paul, Marta Niedziałkowska, Małgorzata Nadwadowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).